

Prezydent zyska więcej władzy?

26 lipca 2023

Prawo i Sprawiedliwość jest gotowe spełnić warunki stawiane przez Andrzeja Dudę, by mieć poparcie głowy państwa w nadchodzących wyborach – informuje „Wirtualna Polska”.

Portal WP.pl podaje, że „Andrzej Duda i Mateusz Morawiecki porozumieli się w sprawie tzw. ustawy kompetencyjnej, która ma zwiększyć wpływ głowy państwa na politykę zagraniczną rządu”.

Komisja ws. projektu miałaby obradować już 28 lipca. Po wprowadzonych zmianach prezydent miałby zwiększone kompetencje ws. obsadzania unijnych stanowisk oraz dostałby gwarancję wzięcia udziału w posiedzeniach Rady Europejskiej (lub innych posiedzeniach międzynarodowych z udziałem UE). Ustawa reguluje także stosunki między ośrodkami władzy RP w 2025 roku, kiedy Polska obejmie prezydencję w UE.

„Wirtualna Polska” podaje, że „opinia rządu w sprawie projektu ustawy wciąż nie została przekazana do sejmowej Komisji ds. Unii Europejskiej (tak było jeszcze we wtorek 25 lipca przed południem)”. Portal twierdzi, że trwa „przeciąganie liny” pomiędzy obozem rządowym a prezydenckim. PiS-owcom ma jednak na tyle zależeć na poparciu prezydenta w czasie wyborów, że gotowi są przyjąć ustawę, na której Dudzie tak bardzo zależy.

Głowa państwa od jakiegoś czasu wywiera „miękką presję” na rządzących i nieustannie podkreśla, że uchwalenie ustawy jest konieczne. Ot, choćby podczas ostatniego wspólnego wystąpienia z Mateuszem Morawieckim Duda mówił: „Chciałbym, żeby współdziałanie władz przekładało się na różne aspekty naszego życia, także na kwestie naszej polityki zagranicznej. Kolejny przykład tego współdziałania będziemy mieli w najbliższych dniach. Ustawa, która ma o tym współdziałaniu mówić w ramach Unii Europejskiej, naszej przyszłej prezydencji w UE w 2025

roku, będzie w najbliższym czasie rozpatrywana przez Sejm. Mamy tam już wszystkie konieczne uzgodnienia”.

Podobnie prezydent wypowiadał się podczas mianowania Jarosława Kaczyńskiego na wicepremiera. Duda zdaje się sugerować, że bez tej ustawy stosunki między Pałacem Prezydenckim a rządem mogą być w przyszłej kadencji trudne niezależnie od tego, kto będzie rządził.

Autorstwo: SG

Na podstawie: WP.pl

Źródło: NCzas.com